

## ***Obrączki jako widoczny symbol miłości... czyli historia obrączek***

**Obrączka, jako najbardziej znany i rozpowszechniony na świecie symbol połączenia mężczyzny i kobiety jako męża i żony tworzących małżeństwo, ma swoją długą i tajemniczą historię.**

Jej początki związane są z pustynnymi piaskami Północnej Afryki, gdzie starożytni Egipcjanie rozprzestrzynie swoją cywilizację wzdłuż żyznych równin Nilu. Rzeka Nil postrzegana była jako sprawca wszelkiej pomyślności i dawca życia dla całego ludu faraonów, głównie dzięki roślinom uprawianym na jej brzegach.

To właśnie z tego miejsca pochodzą pierwsze ślubne pierścienie. Tatarak, trzcina i różnego rodzaju pędy, rosnące razem z dobrze znanym papirusem, były zaginane i zwijane w małe obrączki przeznaczone na palce i większe obręcze na nadgarstki.

Pierścień był oczywiście okrągły, symbolizował wieczność zarówno dla Egipcjan jak i innych starożytnych kultur. Okrąg nie ma przecież początku, ani końca, dokładnie tak jak czas. Wraca do siebie i biegnie dalej, tak jak życie. Starożytni czcili kształt okręgu pod postacią Słońca oraz Księżyca. Otwór pośrodku pierścienia nie oznacza pustej przestrzeni, jest ważnym symbolem bramy bądź drzwi, wiodących do rzeczy znanych i nieznanych.

Łatwo dostrzec, dlaczego pierścienek i podarunek w postaci pierścienka zaczął być kojarzony z miłością. Żywiono nadzieję, że to najbardziej wartościowe z ludzkich uczuć może zaczerpnąć z symboliki okręgu, uchwycić wieczność i niezmiennosc.



Starożytni nosili pierścienie tak jak my teraz, na trzecim palcu lewej ręki, ponieważ wierzono, że żyła biegnąca z tego palca kierowała się prosto do serca. Ta tradycja została później przejęta przez Greków, którzy pod wodzą Alexandra Wielkiego pokonali Egipcjan w 332r. p.n.e., a następnie przekazana Rzymianom, którzy określali ją jako „vena amoris” czyli „żyła miłości”.

Początkowe obrączki ślubne zazwyczaj wytrzymały około roku zanim pod wpływem codziennego noszenia rozerwały się. Dlatego z czasem coraz więcej osób decydowało się na bardziej trwałe materiały, wybierano zatem skórę

oraz kość słoniową na tworzywo, z którego powstanie symbol miłości i zawartego związku.

### ***Metal przejmuje wszystko***

W późniejszym okresie, gdy człowiek zaczął poznawać tajniki sztuki metalurgii, metal stopniowo stawał się głównym tworzywem, z którego wykonywano obrączki. Początkowo metalowe pierścionki były dosyć niezgrabne i nierówne, dlatego gdy miały służyć jako podarunek ślubny ozdabiano je pięknymi kamieniami, szlachetnymi i półszlachetnymi. Jest to przedstawione na wielu egipskich hieroglifach zdobiących sarkofagi.

W tamtym czasie biżuteria była przede wszystkim noszona na pokaz, raczej jako wyraz bogactwa, niż uczucia. Przed pojawieniem się w obiegu środka płatniczego w postaci monet, pierścionki ze złota używane były jako waluta podczas wymiany handlowej.

We wczesnych czasach rzymskich wybrano twarde żelazo jako metal na obrączki ślubne, inaczej niż miedź i mosiądz w pozostałych regionach świata. Miało to symbolizować siłę miłości mężczyzny, którą obdarzał swoją wybrankę. Problemem była jednak rdza, której surowe żelazo nie mogło się oprzeć.

Akt podarowania i przyjęcia pierścionka był uważany za oficjalne połączenie zakochanych. Tym samym kobieta była niejako przywiązana do mężczyzny jako „należąca do niego”, ale poza tym, chroniło to również jej prawa jako narzeczonej, dając przewagę nad ewentualnymi rywalkami.

Złote czy srebrne pierścionki były wręczane na specjalne okazje, aby pokazać otoczeniu, że mężczyzna ufa swojej wybrance i powierza jej swój majątek. Dlatego też pierścionkom często nadawano kształt klucza zamiast tradycyjnego okrągłego kształtu. Nie było to jednak prezentowane podczas ślubnej ceremonii, ale w momencie, gdy pan młody przynosił swoją żonę przez próg nowego wspólnego domu.

Po wprowadzeniu monet jako środka płatniczego, złoto stało się najczęściej wybieranym tworzywem na obrączki. W średniowiecznej Europie zaczęto ponownie dekorować pierścionki ozdobnymi kamieniami. Używany był rubin, wybierany głównie ze względu na czerwony jak serce kolor, szafir, niebieski jak niebo oraz najpiękniejszy ze wszystkich kamieni i niezniszczalny diament.

W dobie renesansu we Włoszech do łask powróciło srebro, wybierane było jako nowy pomysł na zaręczynowy pierścionek. Często zdobione były bogatymi ornamentami oraz od środka wykładane tzw. niello (jest to bardzo dekoracyjna

forma grawerowania polegająca na wypełnianiu wygrawerowanych rowków czarną emalią jako kontrastu do jasnego metalu).

Przez krótki okres w XVII wieku w Anglii i Francji srebro stało się bardzo popularnym i niezwykle modnym tworzywem do wyrobu ślubnych obrączek. Często grawerowano na nich poetyckie wersety, zawierające zazwyczaj słowa „wiara” i „nadzieja” w różnej kombinacji. Takie „poetyckie” obrączki były bardzo rozpowszechnione, czego dowodzą choćby liczne odniesienia w dziełach Szekspira. Z czasem złoto zaczęło ponownie zdobywać popularność, spychając srebro z powrotem do Włoch i włoskiego stylu zaręczyn, gdzie złoty zamiennik srebrnego pierścionka był ofiarowany ukochanej osobie w dniu ślubu.

### ***Nie-złoto przynosi pecha***

Rzeczywiście, w irlandzkiej kulturze uważano, że ślub z obrączkami wykonanymi z innych metali niż złoto, przynosi pecha lub jest wręcz nieważny. Jednak w pozostałych regionach świata taki przesąd nie przyjął się, a do wyrobu obrączek używa się przeróżnych metali i tworzyw.

Kolejny przesąd dotyczący ślubnych obrączek to bardzo istotny fakt upewnienia się, że pierścionek jest idealnie dopasowany do palca, w przeciwnym razie nieszczęście i kłopoty pojawią się w małżeństwie. Zbyt ciasna obrączka może prowadzić do bolesnej zazdrości lub do zduszenia jednego z małżonków przez drugie. Zbyt luźny pierścionek wskazuje na niebezpieczeństwo rozstania się małżonków z powodu bezmyślnych czynów czy chwil zapomnienia.

Dzisiaj ogromna większość chrześcijan uznaje obrączki jako element ślubnego obrządku, (wyjątkiem są np. kwakrzy). W średniowiecznej Anglii, pan młody podczas ceremonii wsuwał obrączkę kolejno na każdy palec panny młodej, poczynając od kciuka aż do palca środkowego, mówiąc na głos: „W imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego”, po czym wsuwał go do końca na palec serdeczny lewej ręki swojej wybranki.

### ***Dlaczego lewa ręka?***

W niektórych częściach kontynentalnej Europy zawsze była to prawa ręka, na którą wkładano obrączki ślubne. Zdaje się, że nie ma konkretnego powodu, dlaczego ręka lewa a nie prawa, czy na odwrót. Jednym z wyjaśnień może być fakt, że gdy mężczyzna staje przed panną młodą i wyciąga swoją prawą rękę (większość ludzi jest praworęcznych) po dłoń ukochanej, naturalnie sięga po jej lewą rękę. W drugą stronę jest tak samo, gdy panna młoda sięga po dłoń pana młodego.

Wkładanie obrączki na palec mężczyzny to w miarę nowa tradycja, rozpoczęta dopiero w czasach II wojny światowej. Jako konsekwencja wojny, wielu mężczyzn

żołnierzy zostało oddzielonych od swoich ukochanych, dlatego szukali jakiegokolwiek pocieszenia i przypomnienia o domu rodzinnym, a obrączka świetnie spełniała taką rolę.

W czasach elżbietańskich modne damy zaczęły nosić obrączki ślubne na kciuku, jednak ten zwyczaj nie przyjął się na szerszą skalę. Ostatecznie dzisiaj, Para Młoda ślubując miłość wkłada sobie nawzajem obrączki na palec serdeczny lewej lub prawej ręki jako symbol wiecznej miłości łączącej ich związek.

[www.naszslubiwesele.pl](http://www.naszslubiwesele.pl)

*Magda Grodecka*